

**WYDANIE  
NOWOROCZNE**

**Marek Borowski**  
Nasz bareizm powszechny

**Lasy Państwowe**  
- skarbonka Ziobry

**Eliza Sarnacka-Mahoney**  
Amerykańska lewica  
musi odzyskać głos

**Rafał Piłkuła**  
10 książek roku 2024



Krzysztof Jasiński

# FENOMEN TEATRU STU

ISSN: 1509-3115 Indeks: 353299



GALERIA  
AUTORSKA  
ANDRZEJA  
MŁECZKI

2025

GALERIA  
AUTORSKA  
ANDRZEJA  
MŁECZKI



- I'll call you back when I'm done.

Młeczko-

KALENDARZ ŚCIENNY



KALENDARZ BIURKOWY



NOWY ALBUM:  
„ABYŚMY ZDROWI BYLI,  
CZYLI JAK ŻYĆ EKOLOGICZNIE”

U DOKTORA



 [sklep.mleczko.pl](https://sklep.mleczko.pl)

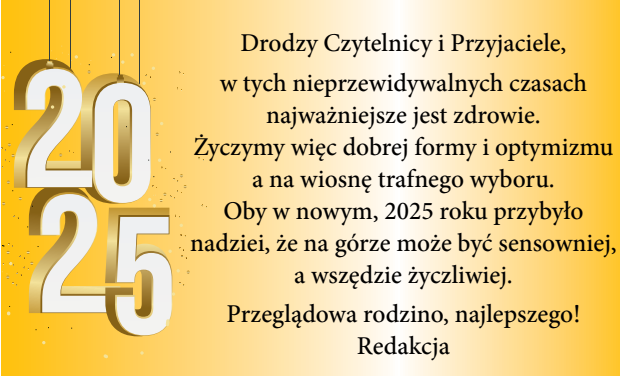


## Serdecznie dziękuję Czytelnikom

Za nami kolejny rok. Nie tylko ja mam wrażenie, że czas coraz bardziej przyspiesza. Nie ma w tym logiki, bo przecież miara czasu jest ta sama. Otoczenie zmienia się jednak w tak kosmicznym tempie, że nasze zmysły z trudem za tym nadążają. Bombardowani milionami informacji, które coraz częściej są tylko fake newsami, coraz łatwiej ulegamy kłamstwom i krzykom łobuzów oszukujących nas przez całą dobę. Głupszy i niedouczeni bez zahamowań realizują swoje interesy. Głośno i bezczelnie zakrzykują mądrzejszych. Na wszystko mają swoje prostackie recepty. Większość widzowni też nie chce sobie zaprzętać głowy i łatwiej od merytorycznych wywodów zaakceptuje to, co szybciej rozumie. Ludzie, którzy w porowach znają 200 słów, wygrywają z tymi, którzy operują tysiącami skojarzeń, znajomością innych języków i wiedzą z wielu dziedzin.

Znaczący wpływ na to, co się dzieje w obiegu publicznym, mają niby-informacyjne programy w stacjach telewizyjnych. Konkurując o coraz mniejszą liczbę widzów, dopuszczają do głosu postaci, których nikt by nie zaprosił do domu. To samobójcza metoda – skończy się katastrofą. Nie znam nikogo w okolicach trzydziestki, kto spędzałby czas przed telewizorem. Ale znam wielu z grupy 60+, którzy odpuścili sobie ten nic niewnoszący, za to głęboko stresujący programy. Telewizje w Polsce weszły na drogę schodzącą. I mocno pracują na to, by stawało się to coraz szybciej.

Pora spuścić szlaban na brednie, które głosi najbardziej złodziejska ekipa w historii. Trzeba ją rozliczyć z każdej ukradzionej



Droży Czytelnicy i Przyjaciele,  
w tych nieprzewidywalnych czasach najważniejsze jest zdrowie.  
Życzymy więc dobrej formy i optymizmu a na wiosnę trafnego wyboru.  
Oby w nowym, 2025 roku przybyło nadziei, że na górze może być sensowniej, a wszędzie życzliwiej.  
Przełączajcie się na rodzinę, najlepszego!  
Redakcja

złotówki. Mimo że będzie w tym przeszkadzać przebiegle zmontowane pole minowe. Nawet sobie nie wyobrażacie, ilu swoich zatrudniła ekipa Ziobry. W większości utrzymali się na posadach. I z pewnością nie próżniają.

Co więc w takiej sytuacji robić? Przyglądanie się i komentowanie błędów koalicji rządowej prowadzi do tego, o co walczy ekipa PiS. Do powtórki. Jeszcze jest co ukraść.

Minął rok, za który bardzo serdecznie dziękuję wszystkim Czytelnikom. Dziękuję za darowizny, dobre słowo i propozycje. Idziemy drogą, którą nam wskazaliście. Zrobimy wszystko, by w Nowym Roku na naszych łamach było dużo ważnych tekstów. Do Siego Roku.

BAKOWSKI



**CZYTAJ I WSPIERAJ** 

**Droży Czytelnicy!**

**Dzięki Wam** wydajemy PRZEGLĄD i kolejne książki.

Jesteśmy **WSPÓLNOTA** ludzi, których łączą poglądy.  
Podobnie myślimy i widzimy świat.  
Mamy własne zdanie.

Jesteśmy niezależni od polityków i biznesu.  
Razem możemy realizować nowe ciekawe pomysły.

**Jeśli chcesz i możesz pomóc, prosimy o darowizny na konto:**  
72 1090 2851 0000 0001 2023 9821  
Fundacja Oratio Recta

**Każda wpłata ma znaczenie!**

## W NUMERZE

### KRAJ

- 8** **Nasz bareizm powszechny**  
– rozmowa z Markiem Borowskim
- 12** **Skarbonka Ziobry**  
Gąszcz przekrętów  
w Lasach Państwowych
- 15** **Najważniejsza jest weryfikacja**  
– rozmowa z Marcelem Kiełtyką
- 32** **Piłką nożną przeciw wojnom**  
Katowice w międzynarodowym projekcie
- 52** **Młyny sprawiedliwości stanęły**  
Rozwód dłuższy niż małżeństwo

### KULTURA

- 18** **Fenomen Teatru STU**  
– rozmowa z Krzysztofem Jasińskim
- 40** **Czytanie jest formą odczuwania świata**  
Książki roku 2024 Rafała Pikuły
- 44** **Pieszko brzegiem Bałtyku**  
– rozmowa z Marią Zbąską
- 48** **Culturalia**
- 66** **Ewa Czwartos – Vitruvian Women**

### ZAGRANICA

- 24** **Śmierć przez ciszę**  
Korespondencja z USA
- 28** **Zabytki wracają nad Bosfor**  
Korespondencja z Turcji

### OPINIE

- 36** **Paweł Siergiejczyk**  
Moda na antyniemieckość

### OBSERWACJE

- 49** **Pan wymodelowany**  
Kapitalizm zmienia postawy mężczyzn
- 56** **Pirelli 2025**  
Znów nagość w obiektywie
- 58** **Świat pełen kalendarzy**  
Czyli jak liczymy czas

### FELIETONY I KOMENTARZE

- 3** **Jerzy Domański**  
Serdecznie dziękuję Czytelnikom
- 23** **Jan Widacki**  
Gdzie pojechać na bezpieczne wakacje?
- 35** **Stanisław Filipowicz**  
My
- 43** **Roman Kurkiewicz**  
Niech będzie lepiej, skoro jest tylko gorzej
- 47** **Tomasz Jastrun**  
Światło między słowami
- 55** **Wojciech Kuczok**  
Do zobaczenia, 2024

# 32

## KRAJ



### PIŁKĄ NOŻNĄ PRZECIW WOJNOM

Katowice w międzynarodowym projekcie

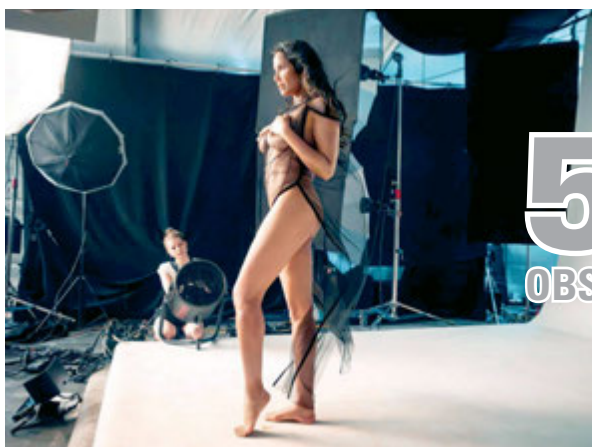
# 40

## KULTURA



### CZYTANIE JEST FORMĄ ODCZUWANIA ŚWIATA

Książki roku 2024 Rafała Pikuły



# 56

## OBSERWACJE

### PIRELLI 2025

Znów nagość w obiektywie

Projekt okładki: Iza Mierzejewska

FOT. TOMASZ SZKODZIŃSKI/TEATR STU



## f Prawo karne w państwie prawa

W felietonie prof. Jan Widacki pisze: „W państwie, w którym szanowany jest trójpodział władz, prawo stanowi władza ustawodawcza, stosuje wykonawcza, a legalność (czyli zgodność z prawem) działań tych władz kontroluje władza sądownicza”.



A w ostatnim akapicie tego felietonu pierwsze zdanie to: „Populizm zastępuje demokrację, i to zupełnie jawnie”. Nic dodać.

Jednym z filarów demokracji jest właśnie trójpodział władz, który rozumiem jako trzy niezależne względem siebie władze. Czy w Polsce był kiedykolwiek prawdziwy trójpodział władz? Od kiedy pamiętam, władza zawsze była jedna i mieściła się w tej centrali partyjnej, której udało się wcisnąć do Sejmu największej swoich operatorów przycisków do głosowania (PZPR, AWS, SLD, PO, PiS). Upewniam się w swojej wątpliwości, czytając w tym felietonie, że wprowadzenie nowelizacji przygotowanej przez Komisję Kodyfikacyjną Prawa Karnego i cofnięcie Ziobrowych reform jest niemożliwe, bo szef partii w randze premiera tak zdecydował.

*Józef Brzozowski*

A co zrobić, skoro w rządzie (władza wykonawcza!) jest ok. 50 postów (władza ustawodawcza)! Sami siebie kontrolują? Wiceminister Mucha (właściwie oskarżona Mucha) odpowiada na interpelację posłanki Muchy?

*Włodzimierz Zielicz*

Z krajobrazu warszawskiej Woli zniknęła kamienica Abrama Włodawera przy Łuckiej 8. Zbudowana w latach 70. XIX w. czynszówkę w 1992 r. wpisano do rejestru zabytków. Po reprivatyzacji w 2012 r. zaniedbana przez właścicieli popadła w ruinę. 23 grudnia 2024 r. deweloper mimo zakazu dokonał rozbioru. Budynek jesienią został wykreślony z rejestru zabytków, ale toczy się postępowanie o objęcie ochroną jego murów obwodowych.



## f Terror hysterii czy głos rozsądku?

Ci protestujący mogliby zająć się porządną robotą, akurat tu Tusk ma rację. Ale służba zdrowia szoruje po dnie. Byłam w szpitalu w Wejherowie ze skierowaniem na oddział okulistyczny. Dowiedziałam się, że nie mają terminów. Mam się zgłosić za dwa miesiące i basta. Bywam tam często i wiem, że parking był płatny, ale inwalidzi z kartą parkingową mogli parkować na wolnych miejscach postojowych bezpłatnie. Gdy po ok. 30-minutowym pobycie w szpitalu wróciłam do samochodu, znalazłam mandat, nazwany opłatą dodatkową, na kwotę 150 zł. Parkingowy wyjaśnił mi, że od 1 grudnia zmieniła się firma kasująca pieniądze i teraz bezpłatne karty parkingowe są tylko na sześciu miejscach z kopertą. Bilet bierze się po uważnym wpisaniu numeru rejestracyjnego samochodu. Płatne z góry. Kilka sekund opóźnienia i opłata dodatkowa. Do tego szpitala, prowadzącego poradnie, przyjeżdżają ludzie z okolicznych, zabitych deskami wsi. Tak jak ja. Czyli chyba nie przesadzę, jak napiszę, że szpital, zamiast leczyć, pilnuje kasy za parking – więc właściwie nie ma już służby zdrowia. (...)

*Waleria Lubner*



## ZDJĘCIA TYGODNIA



Przewodniczący Państwowej Komisji Wyborczej **sędzia Sylwester Marcinia** podjął desperacką próbę przekonania jej członków do uznania legalności Izby Kontroli Nadzwyczajnej Sądu Najwyższego. W trybie obiegowym. Celu nie osiągnął, a wstydu się najadł.

Na obchody 80. rocznicy wyzwolenia obozu Auschwitz **nie przyleci premier Izraela Netanjahu**, wobec którego Międzynarodowy Trybunał Karny w Hadze wydał nakaz aresztowania. Nie będzie też nikogo z kraju, którego żołnierze wyzwolili obóz.

Ministerstwo Finansów od 1 stycznia bardzo symbolicznie podnosi stawki podatków związkom wyznaniowym. **Parafie do 1 tys. wiernych zamiast 611 zł zapłacą kwartalnie 631 zł. Te do 3 tys. wiernych zamiast 749 zł będą płaciły 773 zł.** Dobre serduszka ma nasza władza. Szkoda, że np. na zwiększenie alimentów kasy już brakuje.

Na zbrojeniach zarobią też polskie firmy. Agencja Uzbrojenia podpisała umowę o wartości 4,3 mld zł z konsorcjum Huta Stalowa Wola SA oraz Rosomak SA na dostawy transporterów Rosomak-L. I umowę z Fabryką Broni Łucznic na dostawę karabinków, pistoletów oraz granatów o wartości 1 mld zł.

**400 tys. domów na wsi nie ma łazienki i toalety**, a w mieście prawie 300 tys. (**GUS**).

Do Krajowego Rejestru Długów wpisanych jest 62,5 tys. podmiotów

handlowych. **Średnie zadłużenie to 38,4 tys. zł.**

W formie pracy zdalnej w drugim kwartale 2024 r. pracowało **1,756 mln osób, czyli 10,2% ogółu pracujących.**

**58% osób pracujących w sektorze kultury zarabia poniżej płacy minimalnej.**

W Polsce żyje **sto kilkadziesiąt tysięcy bobrów.** Mają duży wpływ na gospodarowanie zasobami wodnymi. Najmniej zadowoleni z tego namnożenia są właściciele drzew masowo wygryzanych przez bobry. A odszkodowania są żałośnie niskie.

Dziczyznę skupują w Polsce 1762 punkty, a 27 zakładów zajmuje się obróbką tego mięsa. Sprzedają bezpośrednio żywności z dziczyzny zajmuje się 455 podmiotów.

Narzekamy na polską ligę piłkarską – ale kibiców na meczach przybywa. **Średnia frekwencja na meczach Ekstraklasy wzrosła do 12 575 widzów.** Najbardziej Lechowi, któremu w Poznaniu kibicuje średnio 29,1 tys. osób. Za nim są Legia Warszawa (średnio 25,4 tys.) i Pogoń Szczecin (18,3 tys.).

Ponad 120 tys. punktów sprzedaje w Polsce alkohol.

W technologii czystej energii zainwestowano na świecie w 2023 r. 1,7 bln dol., czyli o 70% więcej niż rok wcześniej.

W Toronto mieszka ponad 220 tys. osób pochodzenia polskiego, w Nowym Jorku, Paryżu i Chicago po ponad 200 tys., a w Berlinie 100 tys. (**„Angora”**).

## PRZEBŁYSKI

### Gdzie są (brudne) ręce Romanowskiego

Pierwszy minister, który po 1989 r. uciekł za granicę, stawia rządowni warunki. Marcinowi Romanowskiemu tak się w głowie przewracało, że zapomniał, za co ma siedzieć w areszcie. Za dużo czerwonego wina? A może węgierski gulasz był nieświeży? Jak uciekinier stanie na nogi, to niech przesłucha taśmy Mraza. I to, co tam bez tortur opowiadał: „Ale myślmymy z tej perspektywy: jakich słów powinienem być użyć na komisji, żeby to nie wyszło, że tutaj ktoś naciskał”. Dlaczego w kampanii na prezydenta Rzeszowa zostały zawarte umowy na prawie dwie bańki?



Romanowski: „Też uważałem, że to nie jest dobry pomysł (śmiech)”. Cytujemy wypowiedzi Romanowskiego za TVP Info: „Kurczę, szef chce, żeby w piątek odpalić ten konkurs”, „Dlaczego jeden złożył w lutym i nie było rozpatrywane, a na koniec grudnia się okazało, że zabrakło pieniędzy, a dlaczego drugi złożył w czerwcu, a trzy dni później już dostał pieniądze. Na to nie potrafię znaleźć odpowiedzi”.

No i Urszula D.: „Przecież jak cię złapią za rękę, to mówisz, że to nie twoja ręka”.

Ubrudzone łapy Romanowskiego zostały w Polsce, a w Budapeszcie jest gość, który mówi, że to nie jego ręce.



### Dymalski też kandydował

Czy Radosław Piesiewicz będzie za rok prezesem PKOl? Mało prawdopodobne. Pod olimpijską pokrywką tak już kipi, że wrzątek parzy nawet tych, którzy uwierzyli, że Piesiewicz jest megamocny. A nie jest to towarzystwo, które by chciało umierać za jakiegoś przegrywa. Nominacja Dudy do MKOl jest równie realna jak numer, który cztery lata temu chciał wyciąć Andrzej Kraśnicki. Były prezes rekomendował do MKOl

Mariana Dymalskiego z Uniwersytetu Wrocławskiego. Efekt znany. Pełna kompromitacja. Na dodatek Dymalskiego, który był prezesem rady nadzorczej portu lotniczego we Wrocławiu, zatrzymało CBA. Za związku ze sprawą Collegium Humanum. Kraśnicki za ustąpienie fotela Piesiewiczowi dostał od prezydenta Krzyż Wielki Orderu Odrodzenia Polski. Nagroda czy łapówka?

### Aferzyści pod szyldem Jana Pawła II

Jakie to proste. Wystarczy zamienić garnitur na czarną pelerynę z żółtym krzyżem na piersi, by z aferzysty stać się rycerzem zakonu. Posła PiS Arkadiusza Czartoryskiego znamy z afery z budową elektrowni widma w Ostrołęce. Strata przekroczyła 1,3 mld zł. Nie poniał konsekwencji, bo Kaczyńskiemu był potrzebny do utrzymania większości w Sejmie. Czartoryski wyduśił nawet na prezesie posadę wiceministra sportu i turystyki. Pasaował tam jak Piesiewicz do PKOl. Rycerzem został także Janusz Kotoski, kiedyś na fotelu prezydenta Ostrołęki. Do tej dwójki dołączył poseł PiS Łukasz Mejza. Megaaferyzta. I razem wstąpili do Zakonu Rycerzy św. Jana Pawła II w Ostrołęce. Mają tam wzorem patrona dawać świadectwa świętości (!). Czy to nie są szczyty hipokryzji większe od Himalajów?





## PYTANIE TYGODNIA

# Co łączy jeszcze Polaków?

**MAGDALENA M. BARAN,**

*redaktor prowadząca miesięcznik „Liberté!”*

Więcej niż sądymy, niż na co dzień się przyznajemy. Wbrew pozorom łączy nas podstawowe wartości, troska o nie. Ba, paradoksalnie wartości, o których myślę, są źródłowo liberalne – wolność i własność. Niech na ktoś spróbuje w jakimkolwiek wymiarze odebrać Polakom jedno lub drugie, nabawi się nielichych kłopotów. Łączy nas umiejętność organizacji i skutecznego działania... w sytuacjach kryzysowych, w momencie dostrzeżenia krzywdy czy biedy drugiego człowieka. Ten rodzaj solidarności i mobilizacji, który widoczny był w Polsce na początku wojny w Ukrainie, ale nie tylko wtedy. Nikt bowiem nie pyta, jakie są barwy polityczne powodzian, beneficjentów Szlachetnej Paczki czy adresatów częstych zbiórek internetowych. Liczy się człowiek. Z drugiej strony łączy nas upór. Ten sam, co nie pozwala wyciągnąć ręki lub wysłuchać argumentów drugiej strony. Upór, który zabija relacje. Na koniec – czasem łączy nas śmiech. I dobrze by było, byśmy potrafili śmiać się z samych siebie.

**MARCIN GOŹDZIENIAK,**

*dziennikarz muzyczny, podcast Synestezja*

Polaków łączy miłość do muzyki, odgrywającej ważną rolę nie tylko w tańcu i zabawie, ale też w ich codzienności. Gromadne śpiewanie na weselach czy biesiadach jest symbolem wspólnoty. Rodacy cenią także muzykę jako sztukę – od Chopina

po współczesnych twórców, takich jak Dawid Podsiadło. Jest też nostalgia i doskonała znajomość starych hitów, która łączy pokolenia. Rośnie popularność festiwali, np. Pol'and'Rock, i masowych wydarzeń muzycznych. Na koniec zostawiam tradycję wspólnego kołędowania ponad wszelkimi podziałami.

**DR KATARZYNA BĄKOWICZ,**

*medioznawczyni, USWPS*

Paradoksalnie Polaków więcej łączy, niż dzieli, natomiast nie zawsze są to rzeczy pozytywne. Oczywiście Polacy są radośni i lubią spotykać się ze sobą w dobrej atmosferze, jednak najbardziej łączy nas tragedia i problemy, zwłaszcza że od pewnego czasu żyjemy w bardzo nieprzewidywalnym świecie. Za wschodnią granicą trwa wojna, mamy kryzys gospodarczy i jesteśmy po pandemii. To wszystko wywołuje w ludziach brak poczucia stabilności i bezpieczeństwa, co powoduje także większą mobilizację i zwracanie się ku sobie. Musimy równocześnie pamiętać o tym, że w Polsce jest bardzo silna polaryzacja, która dzieli nasz kraj na dwie części. Wewnątrz tych grup widać bardzo silne poczucie wspólnoty przy jednoczesnej odrębności od grupy przeciwnej, jak w drużynie sportowej. Co więc łączy Polaków? Wspólne idee, wspólny wróg (ten element od zawsze jest bardzo silny w naszym narodzie). Na koniec jest oczywiście tradycja, którą lubimy kontynuować, i przywiązanie do realizowania różnych rytuałów, zarówno społecznych, jak i religijnych.